SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE GŁUCHONIEMYCH

10 gr.

MIESIĘCZNIK POLSKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO GŁUCHONIEMYCH

Rok 1. Warszawa, Lipiec — Październik 1936 r. Nr. 7—10

IX NARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE GŁUCHONIEMYCH w ŁODZI.

6 REKORDÓW POLSKICH i JEDEN REKORD ŚWIATOWY

Lwowski K. S. G. „Swit" mistrzem Polski na rok 1936.

W dn. 28 i 29 czerwca b. r. na stadjonie Wima w Łodzi odbyły się IX zawody lekkoatletyczne o Mistrzostwo Polski Głuchoniemych. Zawody te zgromadziły 45-ciu zawodników z 7-miu zrzeszonych klubów mianowicie: 9 zaw. z Lwowskiego KSG „Świt", 9 zaw. z Warszawskiego KSG, 7 zaw. z Poznańskiego KSG, 5 zaw. z Morskiego KSG, 5 zaw. z Żydowskiego KSG w W-wie., 6 zaw. z Żydowskiego KSG w Łodzi i 4 zaw. z Łódzkiego K.S.G.

Ogólny poziom zawodów w porównaniu z zawodami w ubiegłych latach był znacznie lepszy po wprowadzeniu minimów l-a. dopuszczających zawodników do zawodów mistrzowskich. Dzięki temu zawodnicy są zmuszeni do solidnego treningu, którego rezultat był wspaniały — sześć rekordów polskich i jeden rekord światowy głuchoniemych. Tytuł mistrza Polski Głuchoniemych w l-a. na rok 1936 przypadł zasłużenie Lwowskiemu Klubowi Sportowemu Głuch. „Swit", który wystawił drużynę wyrównaną. Dość nadmienić, że drużyna ta na 18 rozegranych konkurencji zajęła punktowane miejsca w 15 konkurencjach. Z zawodników zaś wybili się na czoło swoją klasą i ambicją Gniot z Poznańskiego KSG i Łucyk z Lwowskiego KSG „Świt".

Przebieg zawodów był następujący:

Bieg przez płotki 400 m. 1. Gniot (PKSG) 62,2" REKORD ŚWIATOWY i POLSKI GŁUCH. 2. Kulesza (Świt) 63,8" 3. Łucyk (Świt) 64,1". Sześciu zawodników wyruszyło ze startu i po pierwszych płotkach Gniot wysunął się na pierwsze miejsce i przez nikogo nie niepokojony doszedł do mety, bijąc rekord światowy głuchoniemych o 0,2 z roku 1924. Styl jego był nienadzwyczajny, powinien dobrze popracować nad doskonałem opanowaniem tego biegu i wtedy niewątpliwie jeszcze poprawi czas.

Pchnięcie kulą. 1. Dobrowolski (WKSG) 9.78 mtr., 2. Taszyk (Świt) 9.16 m., 3. Walkowski (PKSG) 9.11 m. Startowało 10 zaw.

Dobrowolski zawiódł nadzieję na 10-ciometrowy rzut, gdyż na zawodach eliminacyjnych miał rzut 10.12 m., nie uznany jednak jako rekord Polski Głuch. wobec zmierzenia tego rzutu miarą płócienną!

Bieg 5000 m.: 1. Huber (Świt) 18:18,4" 2. Sarnowiec (WKSG) 18:35,8", 3. Kąkolewski (PKSG) 19:13,6". Startowało 9 zaw.

Słaby wynik, brak na starcie zeszłorocznego świetnego rekordzisty Ostachiewicza H. Czyżby opuścił szeregi sportowców głuchoniemych? Byłaby to dla nas duża strata, gdyż w biegach długodystansowych nie mamy obecnie innych dobrych zawodników.

Skok wwyż: 1. Łucyk (Świt) 1.50 m., 2 i 3 miejscem podzielili się Witek (MKSG) i Walkowski (PKSG) 1.45 m. Startowało 11 zaw.

Sztafeta olimpijska (800-400-200-100): 1. Poznański KSG. 3:59" REKORD POLSKI GŁUCH. 2. Warszawski KSG. 4:02,5", 3. Żydowski KSG. w Łodzi. Startowało 6 drużyn, które stoczyły zaciętą walkę w wyniku czego padły dwa wyniki lepsze od rekordu Polski Głuch., lecz niestety pierwszy rekord 3:58,6" nie został uznany wobec zdyskwalifikowania sztafety Lwowskiego KSG Świt za upuszczenie pałeczki przez zawodnika przy zmianie.

Rzut oszczepem: 1. Wajda (Świt) 37.41 m., 2. Dobrowolski (WKSG) 36.15 m., 3. Grabowski (WKSG) 35.45. Startowało 13 zaw.

W przedbojach prowadzili Warszawiacy, lecz w finale w ostatnim rzucie Wajda uzyskał pierwsze miejsce dla Świtu.

Bieg 100 m: 1. Gniot (PKSG) 11,8" REKORD POLSKI WYRÓWNANY, 2. Lenga (ŻKSG w Łodzi) 12" 3. Kulesza (Świt) 12,3". Startowało 16 zaw. Z trzech przedbiegów zakwalifikowano do finału 6 zawodników: z LKSG Swit 2-ch, z PKSG, ŁKSG, WKSG i ŻKSG w Łodzi po 1-ym, z których Gniot z PKSG osiągnął I miejsce, wyrównując rekord Polski Głuchoniemych z roku 1928.

Bieg 1500 m.: 1. Belbart (Świt) 4:51,41", 2. Lechman (PKSG) 4:52,6", 3. Huber (Świt) 5:05,4". Startowało 8 zawodników.

Sztafeta 4×100 m. 1. Lwowski KSG Świt 51,4", 2. Warszawski KSG 51,5" 3. Żydowski KSG Łódź. 51,5". Startowało 5 sztafet.

Od startu do mety walka była zacięta i emocjonująca, z której wyszła zwycięsko sztafeta lwowska o 0,1" lepsza od pozostałych sztafet.

Bieg 110 m. przez płotki.: 1. Gniot (PKSG) 20,8", REKORD POLSKI GŁUCH. 2. Szyszkowski (WKSG) 20,9", 3. Kulesza (Świt) 20,9". Startowało 6 zawodników. W zaciętej walce aż do ostatnich płotków biegli równo prawie wszyscy zawodnicy, dopiero w ostatnich metrach piorunującym finiszem zapewnił sobie Gniot z PKSG I-sze miejsce, ustanawiając nowy rekord Polski Głuchoniemych.

Rzut dyskiem.: 1. Łucyk (Świt) 29,11½ m., 2. Pstrągowski (WKSG) 27,23 m., 3. Taszyk (Świt) 26,82 m. Startowało 9 zawodników.

Rekordzista Łucyk nie miał godnego partnera i przez cały czas rzutów prowadził, uzyskując wynik gorszy o przeszło I metr od własnego rekordu.

Bieg 400 m.: 1. Gniot (PKSG) 56,6", 2. Łucyk (Świt) 56,8", 3. Kulesza (Świt) 58,6". Startowało 9 zawodników. Z dwóch przedbiegów zakwalifikowano do finału 5 zawodników — 3-ch z LKSG Świt i 2-ch z PKSG, z których tylko dwóch — Gniot i Łucyk walczyło o pierwsze miejsce w czasie b. dobrym.

Bieg 10.000 m.: 1. Sarnowiec (WKSG) 38:29,6", 2. Wroczyński (WKSG) 39:23", 3. Kurzyna (WKSG) 41:02,2". Startowało 5 zawodników.

Całkowity triumf Warszawiaków, którzy zajęli trzy punktowane miejsca, lecz czasy są słabe.

Skok w dal.: 1. Lenga (ŻKSG Łódź) 5.69 m. REKORD POLSKI GŁUCH. 2. Kulesza (Świt) 5.65 m., 3. Maliniak (ŻKSG W-wa) 5.11 m. Startowało 13 zawodników. Mimo uzyskania rekordu ogólny poziom był słabszy od poprzednich wyników mistrzowskich.

Bieg 800 m.: 1. Belbart (Świt) 2:21,6", 2. Lechman (PKSG) 2:23,9", 3. Huber (Świt) 2:25,4". Startowało 7 zawodników.

Bieg 200 m.: 1 Dobrowolski (WKSG) 24,8" REKORD POLSKI GŁUCH. 2. Łucyk (Świt) 25", 3. Lenga (ŻKSG Łódź) 25,7", 15 zawodników startowało w 3-ch przedbiegach, z których zakwalifikowano do finału 6 zawodników, po jednym z LKSG Świt, PKSG, WKSG, MKSG, ŁKSG i ŻKSG Łodź.

Siły były wyrównane i w ogniu zaciętej walki padły aż dwa wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu Polski Głuch. (25,2").

Skok z tyczką.: 1. Witek (MKSG) 2.60 m., 2. Grabowski (WKSG) 2.30 m.

Jest to najsłabiej obesłana konkurencja. Startowało zaledwie 4-ch zawodników, z których dwóch przeszło pierwszą wysokość 2.20 metrów, a dwaj pozostali zawodnicy trzykrotnie zrzucili poprzeczkę. W tej konkurencji Morski Klub Sport. Głuch. przez swego zawodnika Witka zdobył pierwsze miejsce, b. cenne, gdyż Klub ten poraz pierwszy obesłał zawody mistrzowskie.

Sztafeta 4×400 m.: 1. Lwowski KSG Świt 4:03,6, 2. Morski KSG 4:17,1", 3. Żydowski KSG Łódź. Startowało 5 sztafet, przyczem drużyna Warszawskiego KSG zajęła III-cie miejsce przed ŻKSG Łódź, lecz została zdyskwalifikowana za zabiegnięcie toru.

W ogólnej punktacji I miejsce i tytuł Mistrza Polski Głuchoniemych w Lekkiej-atletyce na rok 1936 zdobył LWOWSKI KLUB SPORTOWY GŁUCHONIEMYCH ŚWIT osiągnąwszy 47 punktów.

II	miejsce	Warszawski K.S. G.	— 31 pkt.
III	„	Poznański K .S. G.	— 25 i 1/2 pkt.
IV	„	Żydowski K. S. w Łodzi	— 12 pkt.
V	„	Morski K. S. G.	— 8 i 1/2 pkt.
VI	„	Żydowski K.S. w W-wie	— 1 pkt.

Bez miejsca Łódzki K. S. G.

Mimo pięknej pogody publiczności było mało, około sto osób, przyczem w pierwszym dniu przypatrywali się zawodom: p. płk. Gabryś, kierownik Okręgowego Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. w Łodzi oraz p. Dyr. Królikowski, prezes Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych. Zaznaczyć należy z radością duże zainteresowanie prasy łódzkiej zawodami głuchoniemych w przeciwieństwie do prasy sportowej, która od powstania sportu głuchoniemych stale lekceważy jego pracę, umieszczając parę słów lub wcale!

K. W.

Najlepsze wyniki lekkoatletyczne głuch. w r. 1936

Biegi:	100 m.	11,8"	Gniot (PKSG)	Rekord Polski Głuch. wyrównany (1928 r).
	200 m.	24,8"	Dobrowolski (WKSG)	Nowy rekord Polski Głuch.
	400 m.	53,7"	Gniot (PKSG)	(Rekord Polski Głuch. 56,2" — 1933 r).
	800 m.	2:21,6"	Belbart (Świt)	(„ „ „ 2:13,8" 1927 r).
	1000 m.	4:20,4"	Belbart (Świt)	(w hali sportowej)
	1500 m.	4:47"	Lakowski (MKSG)	(Rekord Polski Głuch. — 4:32" 1927 r.)
	3000 m.	10:11,3"	Sarnowiec (WKSG)	(Rekord Polski Głuch. — 10:01,8" 1932 r).
	5000 m.	18:18,4"	Huber (Świt)	(„ „ „ 16:35" 1935 r).
	10000 m.	37:51,4"	Sarnowiec (WKSG)	(„ „ „ 37:30,2" 1931 r).
	110 m. płot.	20.8"	Gniot (PKSG)	Nowy rekord Polski Głuch.
	400 m. płot.	1:02,2"	Gniot (PKSG)	Nowy rekord Polski i światowy Głuch.
Sztafety:	4×100 m.	50,1"	LKSG Świt	(Rekord Polski Głuch. — 49,5" 1932 r).
	4×400 m.	4:01"	LKSG Świt	(„ „ „ 4:03,5" 1931 r).
	olimpijska.	3:59"	PKSG	Nowy rekord Polski Głuch.
Skoki:	w dal	5,69 m.	Lenga (ŻKSG Łódź)	Nowy rekord Polski Głuch.
	wzwyż	1,68 m.	Gniot (PKSG)	(Rekord Polski Głuch. — 1,55 m. 1931 r).
	o tyczce	2,65 m.	Witek (MKSG)	(„ „ „ 2,90 m. 1934 r).
Rzuty:	kula	10,12 m.	Dobrowolski (WKSG)	(„ „ „ 9,91 m. 1934 r).
	dysk	30,60 m.	Łucyk (Świt)	Nowy rekord Polski Głuch.
	oszczep	38,52 m.	Wajda (Świt)	(Rekord Polski Głuch. — 41,08 m. 1931 r).

Wyniki lepsze od rekordów w konkurencjach: sztafeta 4×400 m., bieg 400 m., skok wzwyż, pchnięcie kulą — nie mogą być uznane jako nowe rekordy Polski Głuch. z różnych przyczyn.

Dawna supremacja zawodników Warszawskiego KSG w tabeli najlepszych wyników zniknęła, wykazując tem samem duży postęp zawodników z innych klubów. W obecnej tabeli pierwsze miejsce uzyskuje LKSG Świt mając 7 najlepszych wyników, następnie PKSG — 6; WKSG — 4; MKSG — 2; i ŻKSG Łódź — 1.

II-gi PIĘCIOBÓJ i VI NARODOWY BIEG NAPRZEŁAJ
o MISTRZOSTWO POLSKI GŁUCH.

W dn. 13 września b. r. na stadjonie parku szkolnego im. Króla Jana Sobieskiego o godz 10 rano rozpoczęły się zawody prezentacją drużyn 6-ciu Klubów Sport. Głuch. prezesowi PZSG p. Dyr. Królikowskiemu.

Na pierwszy ogień poszły zawody pięcioboju, którego tytuł mistrza zdobył z pośród startujących 13 zawodników i pod nieobecnością zeszłorocznego zwycięzcy Łucyka z LKSG Świt ambitny zawodnik Gniot z Poznańskiego K. S.G. ustanawiając nowy rekord Polski Głuch. w punktacji—1768,120, lepszy od zeszłorocznego o 129,110 pkt. Lecz ogólny poziom jest słabszy, gdyż w I-ym pięcioboju 5 zawodników uzyskało ponad 1000 pkt., a w obecnym zaledwie 3-ch. Przebieg tych zawodów był następujący:

Skok wdal: 1. Gniot 5,46 m, 2. Pigulski 5,26 m, 3. Kulesza 5.12 m., 4. Lenga 4,89 m., 5. Wulw 4,78 m., 6. Dobrowolski 4,73 m., 7. Kenigsberg 4,70 m., 8. Zaklikowski 4,47 m. 9. Lakowski 4.45 m., 10. Hafter 4,43 m., 11. Pstrągowski 4,23 m., 12 i 13. Szutta i Anders 4,14

Rzut oszczepem: 1. Pstrągowski 34,34 m., 2. Anders 32,63 m., 3. Dobrowolski 31,43 m., 4. Wulw 31,13 m, 5. Gniot 30,36 m, 6. Zaklikowski 29,55 m, 7. Hafter 28,21 m,

Reszta zawodników miała rzuty poniżej 25 mtr, nie dające punkta do punktacji pięcioboju.

Bieg 200 mtr: I bieg — 1. Gniot 27,9", 2. Anders 30,1", 3. Wulw 30,8", II bieg — 1. Dobrowolski 29,4", 2. Szutta 33,4", III bieg — 1. Lenga 30,6", 2. Hafter 32,6"

IV bieg — 1. Kulesza 30", 2. Pstrągowski 30,8", V bieg— 1. Pigulski 29,9", 2. Lakowski 32", VI bieg — 1. Zaklikowski 30,9", 2. Kenigsberg 31,4".

B. słabe czasy, w wyniku czego tylko 6 zawodników uzyskało punkty do klasyfikacji.

Rzut dyskiem: 1. Gniot 28 m., 2. Pstrągowski 26,02 m. 3. Dobrowolski 23,06 m, 4. Lenga 22,28 m, 5. Szutta 22 m, 6. Wulw 21,97 m., 7. Lakowski 21,17 m., 8. Zaklikowski 20,08 m., 9. Anders 20.06 m.

4-ch zawodników miało rzuty nieważne.

Bieg 1500 mtr: I bieg — 1. Gniot 5:26,8", 2. Anders 5:46,8". II bieg — 1. Szutta 5:21,2", 2. Hafter 5:31,2", 3. Dobrowolski 5:52,4". III bieg — 1. Kulesza 5:24,1", 2. Lakowski 5:24,3", 3. Lenga 6:14,4". IV bieg — 1. Pstrągowski 5:27,4", 2. Zaklikowski 5:30,4", 3. Kenigsberg 6:14,3", 4. Pigulski 6:15".

W pierwszym biegu Wulw odpadł, wobec czego został zdyskwalifikowany:

W ogólnej punktacji zdobyli miejsca następujące: 1 miejsce i tytuł mistrza Polski Głuchoniemych na rok 1936 Gniot z Poznańskiego KSG 1768,120 pkt. REKORD POLSKI GŁUCHONIEMYCH.

2 miejsce	Pstrągowski	z Warszawsk. KSG	1163,480 pkt.
3 „	Dobrowolski	„ „ „	1090,375 „
4 „	Kulesza	„ Lwow. KSG Świt	944,600 „
5 „	Zaklikowski	„ ŻKSG w Łodzi	851,735 „
6 „	Anders	„ Warszaws. KSG	799,425 „
7 „	Lakowski	„ Morskiego KSG	789,730 „
8 „	Szutta	„ „ „	763,320 „
9 „	Hafter	„ ŻKSG W-wa	755,225 „
10 „	Pigulski	„ Warszaws. KSG	684,500 „
11 „	Lenga	„ ŻKSG Łódź	649,110 „
12 „	Kenigsberg	„ „ W-wa	464,500 „

Po przerwie 15-to minutowej odbył się na terenie parku szkolnego, dość trudnym do przebycia, VI Drużynowy Bieg na przełaj o Mistrzostwo Polski Głuchoniemych na dystansie przeszło 4500 metrów. Na znak startera 14 zawodników z 6-ciu klubów wyruszyło w zwartym szeregu, jednak już po przebyciu stromej górki na I-szym kilometrze zawodnicy rozciągnęli się. Po pierwszem okrążeniu i po usiłowaniach przeforsowania się wysunął na czoło biegu niespodziewanie Kurzyna, najstarszy zawodnik z Warszawskiego KSG i prowadził aż do trzeciego okrążenia, w którem po zaciętej walce oddał prowadzenie zawodnikom lwowskim. Przed wpadnięciem na bieżnię, prowadzącą do mety nastąpiło znowu przegrupowanie, mianowicie na czoło wysunął Lehman z Poznańskiego KSG, który już nie oddawszy pierwszego miejsca minął metę w czasie 18:27,7" Następne miejsca zajęli Lwowiacy, mianowicie: 2, Kurnicki w czasie 18:46,8", 3 — Belbart w czasie 19:05,2", poczem w kolejnym porządku ukończyli bieg zawodnicy: 4. Sarnowiec (WKSG), 5. Wroczyński (WKSG), 6. Kurzyna (WKSG), 7. Huber (LKSG), 8. Frankowski (MKSG), 9. Kasztelan (PKSG), 10. Praszkiel (ŻKSG Łódź), 11. Tomczak (PKSG), 12. Handelsman (ŻKSG W-wa). Zaklikowski (ŻKSG) Łódź) i Włodarczak (PKSG) odpadli z biegu, pierwszy z powodu przemęczenia się startem w pięcioboju, drugi był widocznie nie przygotowany do nieco cięźkiego biegu.

W punktacji drużynowej przy sklasyfikowaniu tylko dwóch zawodników z każdego klubu zgodnie z decyzją Zarządu PZSG I miejsce i tytuł mistrza Polski Głuchoniemych za rok 1936 zdobył powtórnie LWOWSKI KLUB SPORTOWY GŁUCHONIEMYCH Świt — 15 pkt.

II miejsce zajął	Poznański KSG	— 12	pkt.
III „ „	Warszawski KSG	— 11	„
IV „ „	Morski KSG	— 4	„
V „ „	Żyd. KSG Łódź	— 2	„
VI „ „	Żyd. KSG W-wa	— 1	„

Znów triumf Lwowiaków, których taktyka była dobrze przemyślana w wyniku czego zdobyto mistrzostwo, mimo nie zajęcia pierwszego miejsca w biegu i groźnych ataków ze strony drużyn: Warszawskiej i Poznańskiej. Indywidualne zwycięstwo Lehmana było przekonywujące, gdyż drugi miał czas o 20 sekund gorszy, przyczem tem pierwszem miejscem walnie przyczynił się do zajęcia tradycyjnego drugiego miejsca swej drużyny w klasyfikacji ogólnej.

Na zawodach tych, jak i poprzednich dał sie zauważyć brak hartu i opanowania nerwowego zawodników głuchoniemym. Decyzje komisji sędziowskiej nie idące po myśli poszczególnych zawodników i ich kierowników powodują zawsze u nich burzę, połączoną nieraz z groźbą wycofania się z zawodów, pierwsze niepowodzenie lub powierzchowne skaleczenia już wywołują pretensje do wszystkich, do urządzeń sportowych jakoby wadliwych, a nawet oskarżają współzawodników o spowodowanie szkód cielesnych lub złośliwe przeszkodzenie i t. p. Jedynie drużyna Lwowska przez szereg lat była i jest opanowana i jej zawodnicy umieją zachować się nawet podczas porażki, czasem niesłusznej i nigdy nie usłyszano z ich strony dzikiej pretensji przynajmniej na miejscu. To wszystko zawdzięcza się kierownictwu, umiejącemu wychować swoich zawodników i umiejącemu nakazać zawodnikom odpowiednie zachowanie się we wszystkich miejscach! Niech kierownicy innych klubów zwrócą się z prośbą do Lwowskiego kierownictwa o udzielenie instrukcji wychowawczych, jeżeli nie potrafią w swoich klubach utrzymać odpowiedni poziom zachowania się członków! Choć doprawdy dużo to zależy od systemu wychowawczego szkoły dla głuchoniemych, widocznie system we Lwowie najlepiej się przyjął pośród głuchoniemych.

Pozatem dziwnem jest postępowanie kierownika sekcji I-a w Łódzkim KSG, który nie zgłosił zawodników do powyższych zawodów, oraz nie uprzedzając Zarządu PZSG posłał zawodników do Warszawy w dzień zawodów t. j. w niedzielę rano. A oni tymczasem nie znając Warszawy szukali stadjonu szkolnego i dopiero kierując się wskazówkami posterunkowych zaszli do stadjonu już na połowę rozegranych zawodów. Oczywiście gdyby przyszli w porę byliby dopuszczeni poza konkursem, jako nie zgłoszeni w swoim czasie. Nie wiemy jak to wytłumaczyć, w każdym razie świadczy to jak brak jest wsród głuchoniemych zdolnych i odpowiedzialnych kierowników i jest to ogromną bolączką PZSG. *K.W.*

UROCZYSTE POBRANIE ZIEMI z pobojowisk podlwowskich

na Sowiniec

Dnia 21 czerwca b. r. specjalna delegacja w skład której weszli z ramienia dyrekcji zakładu Głuch. we Lwowie p. dyr. Kempa, z Mał. Tow. Głuch. „Nadzieja" p. viceprezes Jamróg i z L.K.S.G. „Świt" p. J. Becker, udała się wczesnym rankiem furmanką 14 pułku ułanów Jazłowieckich do pobojowisk podlwowskich, gdzie pobrano uroczyście do urny ziemię na Sowiniec. Pierwszy pobrał ziemię z kurhanu poległych bohaterów pod Zadwórzem p. dyr. Kempa, następnie z pobojowisk gromady Żuchorzyce i Żurawniki p. Jamróg, dalej z pod Laszek Królewskich, Rudy Sieleckiej i t.d. p. Becker. Po wydaniu urzędowego potwierdzenia pobrania ziemi z powyższych pobojowisk, przez organa Policji Państwowej, urna z ziemią została następnie przewieziona do Starostwa Powiatu Lwowskiego, gdzie starosta p. Eckhard osobiście urnę związaną wstążkami o barwach narodowych opieczętował. Urna wykonano była z alabastru i nosiła napis nast. treści:

W hołdzie Wielkiemu Wodzowi Narodu
Pierwszemu Marszałkowi Polski
Józefowi Piłsudskiemu

Tę urnę z ziemią, pobraną z pobojowisk podlwowskich, gdzie głuchoniemi wierni Jego idei walczyli przykładnie w obronie Ojczyzny — składają na Sowińcu w dniu 29 czerwca 1936 roku.

Mał. Tow. Głuch. „Nadzieja"
i Lwowski Klub Sport. Głuch. „Świt".

Złożenie urny z ziemią na Sowińcu odbyło się dn. 29 czerwca b. r. w ramach programu obchodu 15-lecia Tow. Głuch. „Jedność" w Krakowie, poczem urna przekazana została do muzeum pamiątek narodowych (Wystawa urn).

Lwów. *R. P.*

Ksiądz Prymas Hlond na zjeździe głuchoniemych

Podczas wielkiego zjazdu katolickiego, 28 i 29 VI Bydgoszcz gościła w swych murach również wielką liczbę głuchoniemych przybyłych z różnych stron Polski na zjazd głuch., urządzony z okazji 15-lecia istnienia polsko-katolickiego Towarzystwa Głuchoniemych w Bydgoszczy. Przybyło na zjazd przeszło 100 osób głównie z Wielkopolski i Pomorza a nawet trzech polaków głuchoniemych z Berlina, stale tam zamieszkałych. Dzięki staraniom opiekuna głuchoniemych **ks. prof. Hanelta** oraz dyrektora Wojew. Zakładu dla Ociemniałych **p. radcy Mencla**, głuchoniemi przez trzy dni miło spędzili czas w Bydgoszczy i przeżywali dużo podniosłych chwil. Przyjezdni znaleźli pomieszczenie w zakładzie dla Ociemniałych przy ul. Krasińskiego.

Już w pierwszym dniu zjazdu udzielił ks. Sulek, dyr. Zakładu dla Głuchoniemych w Poznaniu głuchoniemym rekolekcyj w kaplicy Schroniska dla Ociemniałych przy ul. Staszica. W drugim dniu zjazdu odbyły się dalsze nauki rekolekcyjne, zakończone spowiedzią i przystąpieniem w święto Piotra i Pawła wszystkich głuchoniemych do wspólnej Komunji Św. Na zebraniu w zakładzie dla Ociemniałych ks. prof. Hanelt wygłosił referat p. t. „Chrystus uświęca rodzinę". Podczas zebrania zjawił się najsamprzód **ks. biskup Laubitz** którego przywitał w serdecznych słowach przewodniczący ks. prof. Hanelt. J. Em. ks. biskup przemówił do głuchoniemych, operując gestami i mimiką w zrozumiały dla nich sposób, co wywołało wśród głuchoniemych wielką radość. Po godzinie zawitał do Zakładu dla Ociemniałych, powracając z Stadjonu Miejskiego, gdzie złożyła mu hołd młodzież katolicka **ks. prymas Hlond**, którego przywitał przed gmachem dyrektor zakładu p. radca Mencel, poczem udano się do auli, gdzie arcypastarzowi głuchoniemi zgotowali gorącą owację. Ks. kard. serdecznie przemówił do głuchoniemych, przyczem ks. prof. Hanelt natychmiast wytłumaczył gestami słowa Jego Eminencji. W końcu ks. Prymas udzielił głuchoniemym błogosławieństwa i ruszył w dalszą drogę, żegnany owacyjnie przez głuchoniemych.

Głuchoniemi brali także udział we wszystkich wielkich manifestacjach religijnych urządzonych z okazji Zjazdu Katolickiego.

Pobyt p. Inspektora Łopatto

we Lwowie.

W maju b. r. zawitał do Lwiego Grodu w sprawach służbowych Inspektor w Zarządzie Centralnym Minist. Opieki Społecznej p. Stefan Łopatto prezes P. Z. T. G. znany i ceniony wielki przyjaciel i opiekun głuchoniemych zwłaszcza młodzieży.

Pobyt swój w Lwim Grodzie mimo pilnych zajęć służbowych wykorzystał p. Inspektor, dla zwiedzania nowo wzniesionego pierwszego w Polsce domu dla głuchoniemych, gdzie znajdują się pod jednym dachem wspólnie działające dla swego, społeczeństwa i Ojczyzny dobra następujące organizacje głuchoniemych: Tow. Głuch. „Nadzieja", L. K. S. G. „Świt", Tow. Bursy dla głuch. młodzieży rzemieślniczej im. Antoniego Mejbauma i Schronisko dla starców głuch. (pozostające pod opieką Tow. Głuch. „Nadzieja" Już w pierwszych dniach swego pobytu w Lwim Grodzie zainteresował się p. Inspektor pracami około wykończenia domu dla głuch. (gmachu bursy) zapraszając za pośrednictwem dyrekcji zakładu dla głuchoniemych do siebie. II Wiceprezesa P. Z. T. G. Petrykiewicza, z którym odbył w gabinecie naczelnika Wydziału Opieki Społecznej D-ra Szkodzińskiego w województwie dłuższą konferencję w sprawach organizacyjnych głuch. Na tej konferencji p. Inspektor zakomunikował II Wiceprezesowi P. Z. T. G. Petrykiewiczowi swoje postanowienie — ustąpienia z stanowiska Prezesa Polskiego Zw. Towarzystw Głuch. w Warszawie z następujących powodów. (znanych dotychczas tylko członkom zarządu P. Z. T, G.) Na walnem zebraniu P. Z. T. G. w roku zeszłym, pomimo dużego oporu ze strony p. Inspektora, został obrany Prezesem P. Z. T. G., lecz przyjmując ostatecznie powyższe stanowisko, z całym naciskiem zastrzegł się:, 1) Zajęcia Jego tak Go absorbują, iż nie będzie mógł dużo czasu poświęcać dla spraw Związku. 2) przyjmując stanowisko Prezesa na rok czasu tytułem próby, wobec zapewnienia danego Mu wówczas przez wszystkich członków Zarządu, iż będą oni dużo czasu poświęcali pracy w Związku, zaś do Niego, jako do Prezesa, będzie należała głównie akcja reprezentacyjna i koordynowania prac poszczególnych członków zarządu. O ile w pierwszym okresie zarówno członkowie Zarządu, jak i p. Inspektor, rozporządzając czasem mogli prowadzić sprawy Związku, o tyle od pół roku jeśli chodzi o p. Inspektora, wytworzyła się tego rodzaju sytuacja, iż wobec charakteru Jego stanowiska, jako Inspektora w Zarządzie Centralnym Minist. Opieki Społecznej, w związku z tem ciągłemi wyjazdami i prawie stałą nieobecnością w Warszawie, nie jest w stanie ani w możności pozostawać nadal na stanowisku Prezesa P. Z. T. G.

P. Inspektor komunikując o powyższem zaznaczył jednak, iż sprawy głuchoniemych zawsze będą znajdowały u Niego należyte zrozumienie, oraz chęć choć w minimalnym stopniu przyczynieniu się do dalszego rozwoju instytucji grupujących głuchoniemych lub roztaczających nad nimi opiekę. Po tej konferencji p. Inspektor żegnając się z II Wiceprezesem P. Z. T. G. Petrykiewiczem — zapowiedział swoje przybycie do domu dla głuchoniemych w dniu 3 maja br. Akuratnie w zapowiedzianym dniu przybycia p. Inspektora, do domu dla głuch. Tow. Głuch. „Nadzieja" i L.K.S.G. „Świt" urządzały tradycyjne „Święcone" dla swoich członków i sympatyków, więc II Wiceprezes P. Z. T. G. skorzystał z tej okazji zapraszając p. Inspektora po zwiedzeniu domu na to skromne święto rodziny głuchoniemych Lwowa, które p. Inspektor łaskawie przyjął. W dniu 3 maja br. wedle z góry ułożonego programu, odbyło się rano nabożeństwo w kaplicy Instytutu Głuch. po którem jedna grupa członków organizacji głuch. z pocztami sztandarowemi tradycyjnym zwyczajem wzięła udział w pochodzie święta narodowego 3 maja, druga grupa młodzieży wzięła udział w narodowym biegu na przełaj, zaś pozostali udali się do domu dla głuch., gdzie w gorączkowem napięciu oczekiwano przybycia dostojnego gościa. O dodz. 11-ej przedpołudniem w towarzystwie p. p. dyr. Szajnera j prof. Roganowicza ukazuje się sympatyczna postać Wielkiego Społecznika, którego zebrani członkowie organizacji głuch. na terenie Lwowa — nie wyłączając żydów witają z uczuciem radości i wdzięczności.

Po przywitaniu się z obecnymi p. Inspektor zwiedził lokale Tow, Głuch. „Nadzieja" i L. K. S. G. „Świt" wpisując się na zaproszenie do złotej księgi pamiątkowej.

Następnie kolejno przeszedł wszystkie wykończone lokale domu dla głuchoniemych, interesując się żywo wszelkiemi pracami. Największą uwagę zwrócił na sprawy bursy dla głuch. młodzieży rzemieślniczej wysłuchając pilnie sprawozdania przedstawione Mu, przez p.p. dyr Szajnera i prof. Roganowicza. Po tem odbył w lokalu Tow. Głuch. „Nadzieja" konferencję p. p. dyr. Szajnerem, dyr. Kempą, prof. Roganowiczem i innymi — studjując historję powstania Tow. Bursy, dla głuch. młodzieży rzemieślniczej im. Antoniego Mejbauma. Wieczorem tego dnia wobec szczupłego miejsca w dotychczas częściowo urządzonych lokalach domu głuch. dla wielkiej liczby zgłoszonych uczestników „Święconego", którzy pragnęli ujrzeć i powitać dostojnego gościa, „Święcone" odbyło się dzięki uprzejmości p. dyr. Kempy w dużej sali Inst. Głuch. Punktualnie o godzinie 6-ej wieczorem przybył w otoczeniu znanych na terenie Lwowa działaczy na polu społeczno-oświatowem wśród głuch. p. Inspektor Łopatto, witany owacyjnie przez zebranych. Przybyłych powitał u wejścia Prezes Tow. Głuch. „Nadzieja" Ks. Szanowski, który następnie zaprosił dostojnych gości do wspólnego stołu. W pośrodku zajęli miejsca p. Insp. Łopatto, Czcigodna Pani Wilkoszowa, literatka p. Mazurkówna, Ks. Szanowski, dyr. Szajner, dyr. Kempa, nauczycielka p. Wilińska, p. Iwaśko z Stow. Polskich Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda", p. Lachs z Żyd. Stow. Głuch. i inni. Pierwszy przemówił ks. Szanowski, który w zakończeniu dziękował p. Insp. St. Łopatto za zaszczycenie rodziny głuch. Lwowa swoją łaskawą obecnością wznosząc toast na Jego i gości zdrowie. Po nim zabrał

głos p. Insp. Łopatto, dając wyraz radości, że przebywa wśród głuch. Lwowa, których bez różnicy wiary i narodowości widzi w przykładnej zgodzie przy wspólnym stole, zapewniając o swej życzliwości dla ich potrzeb. Późnym wieczorem po „święconem" p. Insp. Łopatto wzruszony dziękował każdemu z osobna uciskiem dłoni za miłe przyjęcie i opuścił salę żegnany z niekłamanym żalem, przez głuchoniemych Lwowa — pozostawiając po sobie niezatarte wspomnienia. *R. Petrykiewicz*

Międzynarodowy Zjazd Sportowy Głuchon. w BUDAPESZCIE.

Na rok 1937 przypada dwudziestopięciolecie Klubu Sportowego Głuchoniemych w Budapeszcie i z tej okazji w dniu 20, 21 i 22 sierpnia przyszłego roku odbędzie się zjazd sportowy głuchoniemych, połączony z VII Międzynarodowym Kongresem Sportowym Głuchoniemych.

Program zjazdu jest następujący:

19 sierpnia — czwartek — wieczorem: — Przyjęcie powitalnie.

20 sierpnia — piątek — rano: Udział w obchodzie święta narodowego Węgier Saint-Etienne, w południe: Międzynarodowe zawody sportowe głuch. wieczorem: Zwiedziane udekorowanego i oświetlonego miasta, fajerwerki i t. p.

21 sierpnia — sobota — rano: Kongres C. I. S. S. (pierwszy dzień) w południe: Międzynarodowe zawody sportowe, wycieczka autokarem, wieczorem: Przedstawienie teatralne i wieczór towarzyski,

22 sierpnia — niedziela — rano: Kongres C. I. S. S. (drugi dzień), w południe: Dokończenie międz. zawodów sportowych, zwiedzenie miasta, wieczorem: Bankiet pożegnalny.

Węgierski Komitet Organizacyjny zaprasza najlepszych lekkoatletów i lekkoatletki, oraz pływaków i pływaczki na międzynarodowe zawody sportowe głuchoniemych, przyczem koszt pobytu ich (mieszkanie i wyżywienie) bierze na własny koszt. Kolej żelazna węgierska udzieli 50% zniżki, ważnej na przeciąg 14 dni.

Dzień 20 sierpnia jest narodowem świętem Węgier, jest to święto de Saint-Etienne, pierwszego króla Węgier (panował od r. 997 do r. 1038).

Wprowadził on i utwierdził chrześcijaństwo na Węgrzech, dlatego rokrocznie w tym dniu organizuje się wspaniałe uroczystości, procesję i pochody w strojach narodowych i t. p. Taki widok zawsze pozostawia niezapomniane wrażenia u uczestników.

Byłoby dobrze aby P. Z. S. G. zorganizował zbiorową wycieczkę naszą do Budapesztu, wystarawszy się o bezpłatne paszporty dla uczestników. W tym wypadku koszt przejazdu i pięciodniowego pobytu wyniósłby 150 zł. na jedną osobę, a 80 zł. na zawodnika!

Obecnością naszą na uroczystościach 25-lecia Klubu Sportowego Głuchoniemych w Budapeszcie zadokumentujmy gorącą przyjaźń dla głuchoniemych Węgier!

V Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych

PARYŻ — SIERPIEŃ 1937.

W sierpniu 1937 r. w Paryżu z okazji Międzynarodowej Wystawy Powszechnej odbędzie się V-ty Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych. Komitet Organizacyjny Kongresu otrzymuje liczne zgłoszenia z Francji i z zagranicy.

Kongres ten odbędzie się pod protektoratem najwyższego dostojnika Francji, Prezydenta Republiki M. A. Lebruna.

Komitet Honorowy stanowią: Minister Wychowania Narodowego M. Zay, Minister Zdrowia Publicznego M. Sellier, Prezydenci Rady Miejskiej Paryża i Rady Generalnej Przedmieść, liczni posłowie i radcy generalni, dyrektorzy Instytutów Francji i zagranicznych, profesorzy szkół głuchoniemych, wybitne osoby głuchonieme, oraz przedstawiciele ważniejszych Towarzystw Głuchoniemych.

Pod taką auspicją powodzenie V-go Międzynarodowego Kongresu Głuchoniemych w Paryżu jest zapewnione!

Czy Polska będzie na tym kongresie reprezentowana tak jak było na III-cim kongresie w Liège (Belgia) w r. 1930 i IV-tym w Paryżu w r. 1931?

Dalsze szczegóły tyczące Kongresu i udziału głuchoniemych Polski podamy w następnym numerze „Sportu i Wych. Fiz. Głuch".

DLACZEGO?

W dniach 28 i 29 czerwca b. r. w Krakowie odbyła się uroczystość 15-lecia Towarzystwa Głuchoniemych „Jedność", oraz zjazd delegatów Towarzystw Głuch. w sprawie dalszej działalności Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych wobec rezygnacji prezesa p. insp. S. Łopatto. Nikt nie poczuwa się do obowiązku nadesłania sprawozdania z tej uroczystości, jak również ze zjazdu do naszego jedynego pisma głuchoniemych! A wszak to wszystko interesuje nas bardzo, bywa, że wiadomości te pokrzepiają, podtrzymują lub zachęcają inne organizacje głuchoniemych do intensywnej pracy!

Nas nie stać na wysyłanie swoich korespondentów, mając tylko groszowe wpływy, a wszakże w Krakowie w czasie tym było sporo inteligentnych głuchoniemych delegatów lub przedstawicieli Związków, Towarzystw i Klubów Sport. Żaden z nich nie napisał swoich wrażeń do miesięcznika „Sport Wych. i Fiz". Dlaczego tak jest, przyjaciele moi?

K. Włostowski.

Pod Wysokim Protektoratem J.W. Pana Senatora Prof. D-ra M. SCHORRA
odbędzie się w dn. 7 i 8 Listopada 1936 r.

Uroczystość Obchodu Jubileuszu X-lecia

Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie

na który uprzejmie zaprasza

Program na str. 7 ej.

ZARZĄD i KOMITET WYKONAWCZY

ZAWODY i ELIMINACJE
W UBIEGŁYM SEZONIE LETNIM

31 maja — Mecz l-a LKS „Lechja — LKSG „Świt"

przegrany przez drużynę głuch. w punktacji 68:42 — Wyniki techniczne zawodników LKSG „Świt":

100 m. — III m. Szadurski — 12,4", IV m. Śliwiński — 12,5"
200 m. — II m. Szadurski — 25,4", IV m. Sliwinski — 26"
400 m. — II m. Łucyk — 58,5", III m. Kulesza — 58,9"
800 m. — III m. Huber — 2'23,1", IV m. Kurnicki — 2'27,6"
1500 m. — II m. Belbert — 4'42,6", III m. Huber — 5'0,7"
Sztafeta 4×100 m. II m. — Świt — 50,1"
Skok wzwyż: II m. Łucyk — 1,52 m. IV m. Szadurski — 1,43 m.
„ wdal: II m. Kulesza — 5,52 m. IV m. Sliwiński — 4,96 m.
Trójskok: III m. Kulesza — 10.89 m. IV m. Łucyk — 10,40 m.
Kula: III m. Kowalczyk — 8 m. IV m. Sliwiński 7,90 m.
Dysk: II m. Łucyk — 28,50 m. IV Kowalczyk — 25,60 m.

W biegu 1500 m. biegał poza konkursem zaw. Kurnicki osiągając czas 5,9,6"

6 i 7 czerwca—Zawody l-a o mistrzostwo okręgu Lwowskiego kl. C.

400 m. przez płotki. II. m. Kulesza 69", IV m. Łucyk.
Trójskok. IV m. Kulesza 9 95 m.
Dysk. V m. Łucyk 27,40 m., VII m. Taszyk 23,80 m.
1500 m. VII m. Kurnicki.
10000 m. III m. Tryjuda.
Sztafeta 4×400 m. II m. LKSG Świt — 4:01".

7 czerwca — Zawody eliminacyjne MKSG w Wejherowie.

100 m: I m. Witek — 13, II m. Freda — 13,2", III Kreja 13,4"
200 m: I m. Freda — 29", II m. Lakowski — 30", III Szwedowski — 32".
400 m: I m. Frankowski — 60,1", II m. Lakowski — 60,2", III m. Sommerfeld.
800 m. I m. Frankowski — 2'25".
1500 m. I m. Lakowski — 4'47".
5000 m. I m. Frankowski — 18'16".
110 m. p. pł: I m. Freda — 20,7".
400 m. p. pł: I m. Freda — 1'06", II m. Witek — 1'12".
Skok wdal: I m. Freda — 5,10 m; II m. Witek — 5,05 m; III m. Szwedowski — 4,45 m.
„ wwyż: I m. Witek — 1,60 m; II m. Lakowski — 1,40 m. III m. Szutta i Kreja — 1,30 m.
„ z tyczką: I m. Witek = 2,65 m, II m. Lakowski — 2,20 m.
Dysk: I m. Witek — 27,25 m; II m. Freda — 25,56 m.
Kula: I m. Szutta — 8,65 m; II m. Witek — 8,45 m.
Oszczep: I m. Witek — 32,20 m; II m. Sommerfeld — 28 m,

14 czerwca Zawody eliminacyjne LKSG Świt we Lwowie.

100 mtr. I m. — Sliwiński — 12,8" II m. — Szadurski — 12,9" III m, — Kulesza 12,9".
200 mtr. I m. — Szadurski — 25,9" II m. — Lucyk — 26,4" III m. Sliwiński — 26,8".
400 mtr. — Lucyk — 58,3" II m, — 26,4", III m. Sliwiński — 59",
800 mtr. — I m. Belbart — 2.22", II m. — Huber — 2,25".
1500 mtr. — Belbart — 4'25,8", II m. — Huber — 4'57,8".
5000 mtr. — Huber — 19'49", II m. Belbart — 20'49".
Kula I m. Kowalczyk — 9 m., II m. Taszyk — 8.85 m. — Sliwiński — 7.86 m.
Dysk I. Łucyk — 30 60 m., II m. Taszyk — 26.60 m., III m. Kowalczyk — 24,10 m.
Oszczep. I m. Wajda — 38.52 m., II m. Taszyk — 31.85 m., III m. Kowalczyk — 28.45 m.
Skok wzwyż I m. Łucyk — 1.47 m., II m. Szadurski — 1,38 m., III m. Kulesza — 1.31 m.
Skok w dal — I m. Kulesza — 5.62 m. wyrównany rokord Pol. Gł, II m. Śliwiński — 5.45 m., III m. Szadurski 5.04 m.

W rzucie dyskiem padł nowy rekord Polski Głuchoniemych — 30,60 mtr. Lepszy od ostatniego rekordu o 1,37 m. Brawo Łucyk, zawsze w dobrej formie!

15 czerwca — Zawody eliminacyjne ŻKSG. w Warszawie

100 mtr. I m. — Maliniak — 12,9", II m. Kenigsberg — 13,1".
200 mtr. I m. — Woremklejn — 28,5", II m. Kengisb. — 29,5",
400 mtr. I m. — Woremklejn — 61.9". II m. Fiszon — 65,4".
1500 mtr. I m. — Szwarcberg — 5'6,5", II m. Wurcel — 5,29,4".
5000 mtr. I m, — Szwarcberg — 19,11", II m Handel. — 20.40".
Skok w dal. I m. Maliniak i Kenigsberg — 4.93 m.
Dysk I m. Hafter — 17.50 m.
Oszczep. I m. Hafter — 31,84 m., II m. Fiszon 25,11 m.

15 i 16 czerwca — Zawody eliminacyjne WKSG. w Warsz.

100 mtr. I m. Dobrowolski — 12,4", II m. Szyszkowski — 13,1", III m. Pigulski — 13,4".
200 mtr. I m. Dobrowolski — 27", II m. Pigulski — 28,5", III m. Grabowski — 28,7".
400 mtr I m. Dobrowolski — 63", II m. Szyszkowski — 64,8", III Pstrągowski — 65".
800 mtr. I m. Wroczyński — 2'26,8", II m. Szyszkowski — 2'31,4", III m. Pstrągowski — 65".
1500 mtr. I m. Wroczyński — 4'51,4, II m. Ostachiewicz — 5'02", III m. Sarnowiec 5'03,4"
5.000 m: I m. Sarnowiec — 18'23". II m. Kurzyna — 21'16,6".
10.000 m: I m. Sarnowiec — 37'51,4", II m. Kurzyna 41'46.4".
Kula: I m. Dobrowolski — 10.12 m., II m. Pstrągowski — 8.97 m., III m, Bakiera — 8.15 m.
Dysk: I m. Pstrągowski—25.49 m., II m. Dobrowolski—21.48 m III m, Bakiera — 19.48 m.
Oszczep I m. Bakiera — 38.43 m.. II m. Grabowski — 36.77 m.. III m. Dobrowolski — 34.95 m.
Skok w dal: I m. Dobrowolski — 5.54 m., II m. Szyszkowski — 5.15 m., III m. Pigulski — 5 14 m.
Skok wzwyż: Szyszkowski — 1.45 m., II m. Pigulski — 1.40 m., III m. Grabowski, Bakiera i Nowak po 1.35 m.

I tu padł w rzucie kulą wynik lepszy od rekordu o 30 cm., jednak niestety nie został uznany jako rekord, gdyż rzut był mierzony miarą płócienną!

12 i 19 czerwca — Mecz l-a. ŻKSG — ŁKSG.

100 mtr. I m. Lenga (Ż) — 12,5, II m. Kwasiborski (Ł)—12,8", III m. Antczak i Sowiński (Ł) — 13".
200 mtr. I m. Kwasiborski (Ł) — 25,1", II m. Lenga (Ż) — 26", III m. Zaklikowski (Ż) — 27,2".
400 mtr. I m. Kwasiborski (Ł) — 63,8", II m. Zaklikowski (Ż) 64,9", III m. Figielski (Ż) — 66,2".
1500 m. I m. Sowiński (Ł) — 5:45".
5000 m. I m. Sowiński (Ł)—19:23,5", II m. Praszkiel (Ż) 19:56", III m. Młynarczyk (Ł).
Skok w dal. I m. Lenga (Ż) — 5.17 m, II m. Kwasiborski (Ł) 5.17 m., III m. Hetzer (Ł) — 4.63 m.
Kula. I m. Lenga (Ż) — 8.58 m, II m. Zaklikowski (Ż) 7.97 m., III m. Ziemniak (Ł) — 7.29 m.
Oszczep. I m. Kędzia (Ł) — 37,10 m., II m. Sikora (Ł) 34.90 m., III m. Zaklikowski (Ż) — 29,10 m.

28 i 29 czerwca — Jubileuszowy turniej pingpongowy Ż. K. S. G. w Łodzi.

Startowały trzy drużyny z W.K.S.G., Ż.K.S.G. W-wa i Ż.K.S.G. Łódź z których I miejsce zdobyła Ż.K.S.G. — 7 pkt., II Ż. K. S. G. W-wa 5 pkt., III miejsce W. K. S. G. — 0 pkt. miejsce — Wyniki techniczne:

Lenga (Ż. Ł.) — Bakiera (W) 2 : 0.
Zaklikowski (Ż. Ł.) — Szyszkowski (W) 2 : 0.
Lenga (Ż. Ł.) — Zylbersztejn (Ż. W.) 1 : 1.
Zaklikowski (Ż. Ł.) — Kenigsberg (Ż. W.) 2 : 0.
Kenigsberg (Ż. W.) — Bakiera (W.) 2 : 0.
Zylbersztejn (Ż. W.) — Szyszkowski (W.) 2 : 0,

6 września — Pięciobój o mistrz. Warszawskiego Klubu Sport. Głuch.

Skok w dal. I m. Pigulski 5.08 m., II m. Anders i Dobrowolski 4,92 m. III m. Wulw 4,64 m. Start 7 zawodników.
Oszczep. I m. Wulw 35.27 m., II m. Dobrowolski 34,88 m. III m. Pstrągowski 28,79 m. Start 6 zawodników.
200 m. I m. Dobrowolski 26,6", II m. Pigulski 27,1", III m. Wulw 27,8". Start 6 zawodników.
Dysk. I m. Pstrągowski 25,30 m., II m. Dobrowolski 20,78 m.; III m. Wulw 19,20 m. Start 6 zawodników.
1500 m. I m. Frączkowski 5:20,6", II m. Dobrowolski 5:53,6". III m. Wulw 5:54,6". Start 6 zawodników.
W ogólnej punktacji uzyskali I m. Dobrowolski — 1452,16 pkt. II m. Wulw — 1185,625 pkt. III m. Pstrągowski — 1134,445 pkt

ZDOBYWAJCIE ODZNAKĘ STRZELECKĄ!

Zawody strzeleckie

W dniu 29 czerwca b. r. w strzelnicy K.S. WIMA w Łodzi odbyły się pierwsze ogólnopolskie zawody strzeleckie głuchoniemych. Brało udział 11 strzelców z trzech klubów. Dystans 50 mtr. Wyniki osiągnięte stoją na nizkim poziomie, gdyż do uzyskania III stopnia w strzelaniu z karabinu sportowego potrzeba 45 pkt. z 10 strzałów, a pierwszy w tych zawodach uzyskał zaledwie, 17 pkt. Tłumaczenia że otrzymane karabiny nie odpowiadały strzelcom nie są uzasadnione, raczej oni zaniedbali ćwiczenia tak że mimo posiadania odznaki strzeleckiej wyniki są kompromitujące dla nich. Wyniki techniczne:

1.	Witek	(MKSG)	—	17 pkt.
2/3.	Śliwiński	(Świt) i		
	Wojciechowski	(PKSG)	—	13 pkt.
4.	Lakowski	(MKSG)	—	11 pkt.
5.	Łucyk	(Świt)	—	6 pkt.
6/7.	Kulesza	(Świt) i		
	Wesołowski	(PKSG)	—	4 pkt.
8.	Pajkert	(Świt)	—	2 pkt.

Trzej pozostali strzelcy nie uzyskali ani jednego punktu.

Pierwsze Szkolne Koło Sportowe Głuchych

Szkolne Koło Sportowe Głuchych przy Państwowym Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie rozpoczęło swą pracę na krótko przed wakacjami w r. 1935. Wewnątrz Koła odbywały się treningi i zawody, przygotowując się w ten sposób do wystąpienia poza Instytutem na przyszły rok szkolny.

W dniu 9-IX-1935 r. w ogrodzie Instytutu odbyło się pierwsze zebranie Koła Sport., na którem przewodniczył Opiekun Koła p. prof. Jabłoński. Obecnych na zebraniu było 15 członków. Wybrano Zarząd na rok 1935/6 w składzie następującym: Prezes—kol. Wróblewski Piotr, Sekretarz—kol. Anders Włodz., Skarbnik—kol. Wulw Bronsiław, Gospodarz—Grzegorczyk Marian. Wysokość składki członkowskiej uchwalono na 15 gr miesięcznie. Na początku roku szkolnego Koła liczyło 13 członków zaś w ciągu roku wzrosła liczba do 37. (7 koleżenek 30 kolegów). W ciągu roku odbyło się 7 zebrań Koła. Pism otrzymaliśmy 9, wysłaliśmy 24.

Szk. Koło Sport. Głuchych borykało się z dużemi trudnościami. Jeśli chodzi o treningi zawodników, sprawa była ułatwiona ponieważ łatwo było zebrać wszystkich członków. Najbardziej rozwijała się sekcja ping pongowa i sekcja gier ruchowych Lekko-atletyka rozwijała się trochę słabiej, ponieważ nie dopisywała pogoda. W ping-ponga odbyło się 5 spotkań, ze wszystkich wyszliśmy zwycięsko, zdobywając w każdym spotkaniu I miejsce. Były to spotkaniaz W.K S.G., Ź.K.S,G. w W-wie; Ź.K.S.G. w Łodzi, Szk. Koło Sp. „Jedność" i Państwowa Szkoła Rzemieslniczo-Przemysłowa na Pradze. W grach ruchowych: siatkówki, koszykówki i szczypiorniaka odbyły się mecze towarzyskie z Ź.K.S.G. w W-wie i Szkołą Publiczną № 187, z których wyszliśmy również zwycięsko. W lekkiej-atletyce nie mieliśmy żadnego spotkania, jedynie zawodnicy Koła brali udział po za konkursem w Narodowym Biegu Naprzełaj 1500 m. urządzamym przez Polski Zw. Sport. Głuch. w dniu 26-IV-36 r. Zawodnik nasz kol. Wiktor Puławski uzyskał III miejsce.

Trudności sprawy materjalnej były pokonane przez nas w ten sposób, że zbieramy pieniądze ze składek członk., za wejścia na imprezy sportowe, urządzaliśmy loterję fantową, która się nadspodziewanie udała.

W roku 1935/36 przychód wynosił 136 zł 79 gr zaś rozchód 119 76. Muszę zaznaczyć, że w ciągu roku, jak i w początkach rozwoju Koła nie otrzymywaliśmy żadnej pomocy materjalnej. Poza drobnemi wydatkami, najwięcej kosztował sprzęt sportowy 88 zł 86 gr. Zakupiliśmy dla Koła stół ping-pongowy, oszczep, dysk, szachy, rakiety tenisowe.

W dniu 18-IX-1936 r. odbyły się wybory Zarządu Koła na rok 1936/37. W skład Zarządu weszły następujące osoby: prezes—kol. Anders Włodzimierz, Vice-prezes i Gospodarz—kol. Smoczkiewicz Longin, sekretarz—kol. Obrycki Jerzy, skarbnik—Migdalski Józef. PP prof. Jabłońskiemu Wiesławowi, Kotowskiemu Józefowi i Andersowi Włodzimierzowi, Zebranie Koła nadało tytuły członków honorowych Szkolnego Koła Sport. Głuchych. przy I. G. O. w W-wie.

Pozwolę sobie w imieniu S. K. S. G. wyrazić serdeczne podziękowanie Opiekunowi Koła p. prof. Jabłońskiemu i wszystkim kolegom, którzy swą współpracą przyczynili się do rozwoju Koła.

Prezes Sz. K. S. G.
Włodzimierz Anders.

JUBILEUSZ.

W roku bieżącym Żydowski Klub Sportowy Głuchoniemych w Warszawie obchodzi 7 i 8 listopada swój jubileusz 10-lecia, połączony z uroczystością ufundowania sztandaru.

Program jest następujący

PIĄTEK dn. 6. XI. 1936.

Godz. 18-ta Zbiórka przyjezdnych gości w lokalu Klubu „Gwiazda" przy ul. Leszno 74/93

SOBOTA dn. 7. XI. 1936.

Godz. 10-ta Uroczyste nabożeństwo w Synagodze przy ul. Tłomackie

Godz. 11-ta Zwiedzanie Stolicy

„ 15-17 Przerwa obiadowa

„ 18-ta Uroczysta Akademia w sali szkoły dla głuchoniemych dzieci żydowskich przy ul. Śliskiej 28

a) Powitanie gości
b) Historia powstania i dziesięcioletniej pracy Klubu. Wypowie Prezes p. Sztucki
c) Uczczenie pamięci zmarłych członków przez powstanie
d) Przemówienia delegacyj, zaproszonych gości i wbijanie gwoździ do sztandaru
e) Wręczenie sztandaru Klubowi przez Rodziców Chrzestnych
f) Rozdanie dyplomów
g) Pożegnanie i zamknięcie Akademii

NIEDZIELA dn. 8. XI. 1936.

Godz. 9-ta Złożenie hołdu u Grobu Nieznanego Żołnierza

Godz. 10-ta I Zawody Ping-Pongowe o Mistrz. Polski Głuchoniemych w sali „Gwiazda"

Godz. 14-15 Przerwa obiadowa

„ 16-ta Mecz towarzyski siatkówki WKSG—ŻKSG ul. Leszno 74/93

Godz. 19-ta Bankiet (ul. Marszałkowska 111).

Z okazji tej Redakcja przesyła Klubowi powinszowania i serdeczne życzenia dalszego rozwoju.

POCIESZAJĄCY OBJAW.

Dowiadujemy się, że z inicjatywy kierownika Szkoły dla Głuchoniemych w Łodzi, p. prof. Gucy, nastąpiło porozumienie pomiędzy powstałem niedawno „Kołem Sportowem b. wychowanków Szkoły Głuchoniemych" i Łódzkim Klubem Sportowym Głuch., mające na celu stopniowe przeprowadzenię połączenia tych dwóch stowarzyszeń sportowych w jedno.

Narazie wybrano tymczasowy Zarząd, do którego weszli przedstawiciele „Koła" i Ł.K.S.G.:

Prezes — St. Graczyk (Koło), Wiceprezesi — B. Sikora (ŁKSG), i M. Michałowicz (Koło), Sekretarze — K. Włostowski (ŁKSG) i Samiec (Koło), Skarbnik — W. Suciński (Koło), Gospodarze — Tobjasz (ŁKSG) i Danecki (Koło), Przewodn. Sekcji Sport. — Kuna (ŁKSG), Członkowie — K. Wajnert. (ŁKSG) i Michałowicz (Koło).

Siedziba i Sekretarjat — ul. Sienkiewicza 35.

Jest to naprawdę pocieszający i dodający nam energji do pracy objaw, zważywszy że Ł.K.S.G. istnieje w Łodzi od wielu lat, jako należący do Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych popierany i subwencjonowany przez nas punkt wychowania fiz. gł. w Łodzi. Niewiadomo skąd i jak powstałe „Koło" osłabiało Ł.K.S.G. liczebnie, odciągało siły kierownicze, których Klubom tak brakuje, — lecz widocznie zrozumiało wkońcu szkodliwość tej konkurencji dla wspólnej sprawy, i dobrze się stało, gdyż prędzej czy później, opierając się na uprawnieniach nowych statutów wyższych władz sportowych, Związek sam zmuszony byłby Koło zlikwidować, gdyż sądząc z nazwy, nie było to koło szkolne.

Za rozumną inicjatywę panu kierownikowi Gucy należy się od Związku osobne podziękowanie, my zaś życzymy mu, oraz nowemu Zarządowi tymczasowemu powodzenia w podjętej pracy organizacyjnej, przyczem aby praca ta szła odrazu po myśli zasad reorganizacji sportu polskiego, dokonywanego obecnie w myśl porozumienia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego z Zw. Polsk. Związków Sportowych, niezbędny jest kontakt nowego Zarządu z Pol. Zw. Sport. Głuchon., o czym przypominamy figurującemu w składzie nowego Zarządu p. K. Włostowskiemu, członkowi Związku.

W. D.

53,7" na 400 mtr. i 168 w skoku wzwyż.

Na zawodach lekkoatletycznych odbytych w ramach święta wychowania fizycznego w Kępnie (Poznańskie) w dn. 14 czerwca b. r. zawodnik Gniot z Poznańskiego K.S.G. uzyskał wspaniałe wyniki; mianowicie w biegu na 400 mtr. 53,7" i w skoku wzwyż 1,68 m.

Niestety wyniki te nie mogą być uznane jako rekordy Polski Głuchoniemych, gdyż były uzyskane w nieobecności uprawnionych sędziów ze Związku Lekkoatletycznego lub naszego Związku.

P. Gniot za wyniki te otrzymał dyplomy od Komitetu Powiatowego Wych. Fiz. i P.W. w Kępnie.

Komunikaty Urzędowe P.Z.S.G.

● Z racji zbliżającego się 10-lecia Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych postanowiono opracować i wydać broszurkę, obrazującą całą działalność Związku w latach 1927—1937. Utworzono Komitet Redakcyjny w składzie następującym pp. W. Dobrowolski, M. Włostowska i K. Włostowski.

● Ponieważ do opracowania broszurki potrzebne są techniczne dane sportowe, Komisja Sportowa nakazuje klubom nadesłanie wykazów z zawodów tegorocznych ze wszystkich uprawianych działów sportu w terminie do dn. 1 grudnia b. r. zamiast 15 stycznia 1937 r.

● Zarząd PZSG. wzywa wszystkie kluby do nadesłania wzorów legitymacji członkowskich do sekretarjatu Związku w terminie do dn. 1 listopada b.r.

● Komunikuje się wszystkim klubom, że stosownie do decyzji Zarządu PZSG w dn. 13 września b.r. składki członkowskie za rok 1936 muszą być wpłacone najpóźniej do dn. 31 grudnia b.r., zaś składki za rok 1937 w dwuch lub trzech ratach do dn. 1 październik 1937 r., a za rok 1936 i następne lata zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania PZSG z dn. 15 marca 1936 r. składki muszą być wniesione najpóźniej do dn. 1 czerwca każdego roku t.j. przed zawodami mistrzowskiemi.

● Zarząd PZSG projektuje przeprowadzić korespondencyjne drużynowe zawody strzeleckie o mistrzostwo Polski Głuch. w m. listopadzie lub w grudniu. Szczegółowy regulamin ma opracować Komisja Sportowa w najbliższym czasie. Strzelcy głuchoniemi winni zabrać się taraz do pracy i ćwiczyć, aby nie powtórzyła się taka kompromitacja jak w Łodzi.

● W związku z obchodem jubileuszu 10- lecia Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie w dn. 7 i 8 listopada b, r. odbędą się I Zawody ping-pongowe o Mistrzostwo Polski Głuchoniemych systemem puharowym. Zgłoszenia udziału w tych zawodach przyjmuje Komisja Sportowa — Łódź — Piotrkowska 76 do dn. 1 listopada b. r. Koszta przejazdu zamiejscowych zawodników ponosi klub wysyłający.

● Wobec zakończenia sezonu letniego Komisja Sportowa przypomina klubom obowiązek poddania się badaniu lekarskiemu wszystkich zawodników, oraz rozpoczęcia zaprawy zimowej w salach gimnastycznych.

● Przypominamy klubom termin 31 stycznia 1937 r. na składanie sprawozdań z rocznej działalności Klubu; w razie opóźnienia klub będzie ukarany grzywną pieniężną.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dowiadujemy się, że rekord światowy głuchoniemych w biegu 400 mtr. przez płotki - 62,2" ustanowiony w r. b. przez naszego zawodnika Gniota został pobity przez francuza Alié, który w zawodach lekko-atletycznych o mistrz. głuch. Francji w dn. 12 lipca b. r. w Paryżu przebiegł ten dystans w czasie 61,6" t. j. o 0,6 sekund lepszy.

OD REDAKCJI.

Trudności techniczne przy wydawaniu naszego miesięcznika w okresie wakacyjnym spowodowały przerwę.

Prosimy P. T. Czytelników oraz Kluby i Stowarzyszenia o nadsyłanie nadal artykułów i wiadomości. Będziemy w dalszym ciągu wydawali „Sport", pomimo przerw, gdyż wierzymy, że jest on wszystkim potrzebny.

REDAKTOR: Wiesław Dobrowolski. KOMITET REDAKCYJNY: Kazimierz Włostowski i Marjan Sienkiewicz.

WYDAWCA: Polski Związek Sportowy Głuchoniemych

Rękopisy nadsyłać pod adresem: Łódź ul. Piotrkowska 76. Cukiernia Ziemiańska. K. Włostowski.

Należności inkasuje i przyjmuje zamówienia na prenumeratę — Administracja „Sportu i W. F. G." Warsz. Plac Trzech Krzyży 4/6. W. Dobrowolski

Drukarnia Państwowego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, Pl. 3-ch Krzyży 64. - Tel. 946-62.